

Sygn. akt I Ca 244/14

POSTANOWIENIE

Dnia 10 września 2014 r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Barbara Bojakowska

Sędziowie SSO Iwona Podwójniak

SSR del. Mirosław Chojnacki

Protokolant sekr. Joanna Wołczyńska-Kalus

po rozpoznaniu w dniu 27 sierpnia 2014 r. w Sieradzu

na rozprawie sprawy

z wniosku W. F. (1)

z udziałem A. F.

o podział majątku wspólnego

na skutek apelacji uczestniczki postępowania

od postanowienia Sądu Rejonowego w Zduńskiej Woli

z dnia 21 maja 2014 r. sygn. akt I Ns 961/12

postanawia:

I. zmienić zaskarżone postanowienie w punkcie 2 i 7 w ten tylko sposób, że kwotę określoną w punkcie 2 sentencji jako nakład poczyniony przez wnioskodawcę na nieruchomości małżonków obniżyć z 95 976 zł do kwoty 94 741,60 (dziewięćdziesiąt cztery tysiące siedemset czterdzieści jeden i 60/100) złotych, a kwotę określoną w punkcie 7 zasądzona od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy obniżyć z 115 688,66 zł do kwoty 112 659,42 (sto dwanaście tysięcy sześćset pięćdziesiąt dziewięć i 42/100) złotych;

II. oddalić apelację w pozostałym zakresie;

III. zasądzić od A. F. na rzecz W. F. (1) kwotę 1 800 (jeden tysiąc osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I Ca 244/14

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 21 maja 2014 roku Sąd Rejonowy w Z. dokonał podziału majątku dorobkowego byłych małżonków W. F. (1) i A. F., między którymi ustrój małżeńskiej wspólności ustawowej został zniesiony wyrokiem Sądu Rejonowego w Zduńskiej Woli z dnia 17 maja 2012 roku sygn. akt. III RC 178/11 z dniem 01 listopada 2010 roku, w skład którego wchodzi prawo własności do zabudowanej

nieruchomości położonej w Z. przy ulicy (...), oznaczonej jako działka gruntu 309 o powierzchni 526 mkw, dla której w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Zduńskiej Woli prowadzona jest KW Nr (...) o wartości 467.070,00 zł poprzez zarządzenie sprzedaży stosownie do przepisów k.p.c. nieruchomości opisanej wyżej za kwotę 467,070,00 złotych, nakazując równy podział między strony sumy uzyskanej z tej sprzedaży, po potrąceniu kosztów egzekucyjnych związanych ze sprzedażą (pkt 1.).

Sąd I instancji ustalił nakład poczyniony przez wnioskodawcę na nieruchomość opisaną w pkt. 1. z majątku odrębnego dokonany na majątek wspólny w wysokości 95.976,00 zł (pkt 2.). Sąd ustalił nakład poczyniony z majątku osobistego wnioskodawcy na spłatę kredytu hipotecznego obciążającego nieruchomość opisaną w pkt. 1. na kwotę 37.072,80 zł (pkt 3.). Sąd ustalił również nakład poczyniony z majątku osobistego wnioskodawcy na spłatę kredytu zaciągniętego przez uczestniczkę postępowania na kwotę 6.763,25 zł (pkt 4.). Sąd Rejonowy ustalił nakład poczyniony z majątku osobistego wnioskodawcy na spłatę zobowiązania zaciągniętego przez uczestniczkę postępowania na kwotę 1.314,34 zł (pkt 5.).

Sąd I instancji oddalił żądanie uczestniczki postępowania o rozliczenie nakładów z majątku wspólnego stron na spłatę zobowiązania wnioskodawcy z tytułu zwrotu nienależnie pobranego świadczenia (pkt 6.).

Sąd Rejonowy tytułem rozliczenia nakładów z majątku osobistego wnioskodawcy, zasądził od A. F. na rzecz W. F. (1) kwotę 115.688,66 zł, o którą pomniejszył przypadającą jej sumę ze sprzedaży nieruchomości opisanej w pkt. 1. (pkt. 7.).

Sąd I instancji nie obciążył stron obowiązkiem zwrotu kosztów sądowych należnych Skarbowi Państwa (pkt 8.).

Sąd Rejonowy oparł swoje rozstrzygnięcie na ustaleniach faktycznych, których istotne elementy przedstawiają się następująco:

W. F. (1) i A. F. zawarli związek małżeński w dniu 11 września 1982 roku. Małżeństwo stron zostało rozwiązane przez rozwód wyrokiem Sądu Okręgowego w Sieradzu z dnia 09 lutego 2012 roku w sprawie sygn. Akt I1C 14/11 z dniem 02 września 2012 roku. Strony łączyła wspólność ustawowa. Została ona zniesiona z dniem 01 listopada 2012 roku wyrokiem Sądu Rejonowego w Z. sygn. akt III RC 178/11.

W czasie małżeństwa strony nabyły nieruchomość przy ul. (...) w Z., na której w 1984 roku rozpoczęta została przez nich budowa budynku gospodarczego, a następnie budynku mieszkalnego. W czasie trwania budowy domu strony początkowo mieszkały w budynku gospodarczym, który przystosowały na cele mieszkaniowe. Strony zamieszkały w budynku gospodarczym w 1994 roku. Budynek mieszkalny został ukończony pod koniec lat 90-tych. Wartość zabudowanej nieruchomości wynosi 467.070 zł. Od listopada 2011 roku na nieruchomości tej mieszkała wyłącznie uczestniczka postępowania. Okresowo przebywała tam także córka stron A. wraz ze swoim partnerem. Na początku 2014 roku wnioskodawca ponownie zamieszkał na posesji przy ulicy (...), zajmując budynek gospodarczy.

Strony budowały budynek gospodarczy i mieszkalny ze środków stanowiących dochód z działalności gospodarczej prowadzonej przez wnioskodawcę. Gdy oszczędności nie wystarczyły na budowę domu mieszkalnego strony zaciągnęły kredyt w Banku (...), który został przez nie spłacony. W 2008 roku strony zaciągnęły kredyt w (...) Banku S.A na spłatę wszelkich zobowiązań, w tym kredytu na budowę domu. Kredyt zaciągnięty w (...) Banku S.A został zabezpieczony hipoteką na nieruchomości przy ulicy (...). Kredyt ten do chwili obecnej spłacany jest wyłącznie przez wnioskodawcę. Od listopada 2011 roku do kwietnia 2014 roku wnioskodawca na poczet spłaty kredytu hipotecznego wpłacił łącznie kwotę 37.072,80 zł.

Przed przeprowadzką na nieruchomość przy ul. (...), strony mieszkały w blokach. Prawo do lokalu przyznane zostało w czasie małżeństwa, strony sprzedały mieszkanie w dniu 04 maja 1993 roku i uzyskane z jego zbycia środki w wysokości 230.000,000 zł (23.000 zł po denominacji) w 1993 roku przeznaczyły na budowę nieruchomości.

Po 01 listopada 2011 roku W. F. (1) spłacił na poczet pożyczki zaciągniętej przez A. F. kwotę 6.763,25 zł, zapłacił także należność za usługi telekomunikacyjne w wysokości 1.314,34 zł powstałą w okresie, gdy nie zamieszkiwał w budynku przy W. J. 36.

Matka wnioskodawcy W. F. (2) była członkiem Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Z., w której posiadała lokatorskie spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego położonego w Z. przy ulicy (...). Prawo to przekształciła w 1989 roku na własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego, dopłacając do wkładu budowlanego sumę 48,36 zł (po denominacji). Środki na przekształcenie posiadała z oszczędności pochodzących ze sprzedaży majątku pozostałego po jej mężu. Po śmierci D. F. prawo do lokalu nabył w drodze spadkobrania wnioskodawca i jego siostra B. B. (1). W sprawie o dział spadku po W. F. (2), B. B. (1) przekazała swój udział spadkowy nieodpłatnie bratu. W dniu 07 października 1996 roku W. F. (1) sprzedał własnościowe prawo do lokalu numer (...) położonego przy ulicy (...) w Z. za kwotę 30.000 złotych. Z kwoty tej przeznaczył 4.000 zł na zakup samochodu marki F. (...), pozostałe pieniądze wydatkował na zakup materiałów i prace wykończeniowe w budynku mieszkalnym przy ulicy (...). Wartość 1 mkw mieszkań położonych w Z. przy ulicy (...) kształtuje się od 2.000 do 2.500 zł.

Sąd I instancji wskazał, że podstawę prawną żądania wniosku stanowi art. 210 k.c., stosowany z mocy art. 46 k.r.o. do majątku wspólnego małżonków po ustaniu wspólności ustawowej.

Sąd Rejonowy stwierdził, że decydując o sposobie podziału nieruchomości stron, kierował się przede wszystkim wnioskami każdej z nich oraz mającej istotny wpływ na końcowe rozstrzygnięcie Sądu – woli i możliwości każdej ze stron odnośnie przejęcia jej na wyłączną własność. Sąd podkreślił, że żadna ze stron nie posiada możliwości finansowych umożliwiających jej przejęcie nieruchomości ze spłatą drugiego ze współwłaścicieli ani żadna ze stron nie deklarowała także takiej gotowości.

Mając na względzie powyższe, kierując się dyspozycją art. 212 § 2 k.c., Sąd I instancji zarządził sprzedaż licytacyjną nieruchomości stron przy ul. (...) w Z.. Decydując o sprzedaży licytacyjnej nieruchomości o wartości 474.070 zł, Sąd rozstrzygnął jednocześnie o wzajemnych roszczeniach stron, zgodnie z dyspozycją art. 625 k.p.c., przyznając każdej z nich równe udziały w podziale sumy uzyskanej ze sprzedaży.

Sąd Rejonowy przyjął, że środki z pożyczki nie były wydatkowane na działalność prowadzoną przez A. F., lecz wspólnie przez strony i oboje małżonkowie korzystali z tych środków. Do rozliczenia pomiędzy stronami Sąd przyjął 50% z sumy tych kwot (37.072,80 + 6.763,25 zł), obciążając uczestniczkę obowiązkiem zwrotu z tego tytułu kwoty 21.918,02 zł.

Sąd I instancji uwzględnił także spłatę dokonaną przez wnioskodawcę na uregulowanie rachunków telefonicznych, powstałych w okresie, gdy nie zamieszkiwał we wspólnej nieruchomości, obciążając uczestniczkę kwotą 1.045,08 zł.

Sąd Rejonowy uznał także za zasadne rozliczenie nakładu poczynionego przez wnioskodawcę z majątku odrębnego na wspólny w postaci środków uzyskanych ze sprzedaży mieszkania przy ulicy (...).

Sąd I instancji zaznaczył, że od początku wnioskodawca był konsekwentny w swoich twierdzeniach i zgłaszał zarzut poczynienia nakładu. Wskazywał, jakie prace były wykonane z tych środków i jakie materiały zakupił. Sąd zwrócił uwagę, że potwierdziła te okoliczności jego siostra i siostrzenica, które z relacji wnioskodawcy o tym wiedziały. Sąd podkreślił, że W. F. (1) cieszył się z faktu posiadania domu i bardzo entuzjastycznie opowiadał o postępujących pracach. Sąd stwierdził, że siostra była żywotnie tym zainteresowana, gdyż przekazała bratu swój udział spadkowy z zastrzeżeniem, że spożytkuje pieniądze na budowę domu.

Sąd Rejonowy zaakcentował, że uczestniczka postępowania przeciwnie do byłego męża, wiele razy zmieniała stanowisko dotyczące celu, na jaki wydatkowane były środki ze sprzedaży mieszkania po teściowej. Sąd zwrócił uwagę, że na pierwszej rozprawie przyznała, że faktycznie połowa środków ze sprzedaży mieszkania matki przeznaczona

była na wykończenie domu, a w kolejnych pismach jej pełnomocnik znajdowała coraz to nowe przeznaczenie tych pieniędzy. Sąd zaznaczył, że wnioskodawca przyznał, iż ze środków tych zakupił samochód, na który wydatkował 4.000 zł stanowiące 13,3 % całej kwoty uzyskanej ze sprzedaży mieszkania. Zdaniem Sądu wykazał dokumentem w postaci umowy sprzedaży zaistnienie takiej transakcji. Uczestniczka zaś początkowo przyznając, że część środków przeznaczono na budowę, wycofała się z tego w toku postępowania. Sąd uznał, że nie potrafiła jednak precyzyjnie opisać, na co były wydatkowane pozostałe środki wskazywała jedynie, że na rozszerzenie działalności i zakup materiałów. Dla Sądu mało prawdopodobnym jest, aby wnioskodawca, który wiele lat nie mógł ukończyć budowy domu, nie zainwestował środków, aby poprawić warunki bytowe rodziny, lecz zakupił towar na działalność.

Sąd I instancji uznając, iż rozliczeniu podlega 88,7 % z sumy przeznaczonej przez wnioskodawcę na budowę domu, dokonał waloryzacji tej kwoty w sposób zaproponowany przez pełnomocnika wnioskodawczyni i niezakwestionowany przez pełnomocnika uczestniczki postępowania. Sąd stwierdził jednak, iż wartość jednego metra kwadratowego lokalu została zawyżona przez pełnomocnika wnioskodawczyni. Z informacji posiadanej przez Sąd (zaświadczenie US w Zd-W.) wynika, iż cena

1 mkw mieszkań przy ulicy (...) wynosi od 2.000-2.500 zł. Sąd przyjął średnią cenę 2.350 złotych x 46,5mkw, wobec czego pełna wartość zwaloryzowanej sumy to kwota 109.275 zł. Sąd zaznaczył, że odliczeniu podlega 13,3 % z tej wartości wydatkowane na zakup samochodu, tj kwota 14.533 zł. Od pozostałych 93.770,64 zł Sąd odjął należną uczestniczce postępowania kwotę z tytułu rozliczenia za udział ruchomości tj kwotę 4.600 zł. W związku z tym łącznie do zapłaty na rzecz wnioskodawcy z tytułu rozliczenia nakładów z majątku osobistego przypadła kwota 115.688,66 zł. Sąd podkreślił, że kwota ta podlegać będzie odliczeniu z należności przypadającej A. F. w wyniku sprzedaży nieruchomości.

O kosztach Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 520 § 1 kpc Sąd z uwagi na bardzo trudną sytuacja majątkową każdej ze stron odstąpił od obciążania ich obowiązkiem zwrotu kosztów wydatkowanych z sum budżetowych Skarbu państwa.

Z powyższym rozstrzygnięciem nie zgodziła się uczestniczka A. F., zaskarżając je w części tj. w zakresie punktu 2. i 7. Przedmiotowemu orzeczeniu zarzuciła naruszenie:

- art. 231 w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego, sprzecznej z doświadczeniem życiowym i zasadami prawidłowego rozumowania, co skutkowało wyprowadzeniem błędnego ustalenia faktycznego, a mianowicie przyjęcia, że matka wnioskodawcy bez udziału finansowego zainteresowanych pokryła wkład budowlany na mieszkanie położone przy ulicy (...) w Z.;

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego, sprzecznej z doświadczeniem życiowym i zasadami logicznego rozumowania poprzez błędne przyjęcie w świetle całokształtu materiału dowodowego, że wnioskodawca przeznaczył wszystkie środki ze sprzedaży lokalu położonego przy ulicy (...) w Z. (majątek odrębny) na wykończenie domu mieszkalnego, co w konsekwencji doprowadziło do naruszenia prawa materialnego tj. art. 6 k.c. i 5 k.c.;

- art. 45 § 1 k.r.o. w zw. z art. 5 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, tj. przyjęcie, iż wnioskodawcy należy się od uczestniczki postępowania zwrot nakładów poczynionych z majątku osobistego na majątek wspólny w wysokości odpowiadającej przeliczeniu $46,5 \text{ m}^2 \times 2350 \text{ zł}$, podczas gdy prawidłowe zastosowanie w/w przepisów i zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazuje na brak przesłanek do obciążenia uczestniczki postępowania obowiązkiem spłaty na rzecz wnioskodawcy z tytułu poczynionych nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny, a ewentualnie na nieprawidłowość dokonanych przeliczeń, a w konsekwencji na wadliwe rozstrzygnięcie o rozliczeniach między zainteresowanymi;

Wskazując na powyższe, na podstawie art. 386 § 1 i 4 k.p.c., skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez oddalenie żądania wnioskodawcy

o zwrot nakładów poczynionych z majątku osobistego pochodzących ze sprzedaży odziedziczonego mieszkania przy ulicy (...) w Z. na majątek wspólny, a co za tym idzie obniżenie zasądzonej od A. F.

w pkt. 7. kwoty na rzecz wnioskodawcy do kwoty 21.918,02 zł tj. (50% z kwoty 37.072,80 zł) + (50% z kwoty 6.763,25 zł), a w przypadku nie podzielenia zmiany rozstrzygnięcia w w/w sposób, wnosząc o dokonanie zmiany poprzez ustalenie

w sposób prawidłowy wartości w/w nakładów wnioskodawcy i odpowiednie zweryfikowanie kwoty w pkt. 7 postanowienia oraz zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki postępowania zwrotu kosztów postępowania odwoławczego,

w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uczestniczka wniosła ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi I Instancji do ponownego rozpoznania - przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego.

Na marginesie skarżąca wskazała, że w przedmiotowej sprawie Sąd I instancji na k. 15 poczynił błędy rachunkowe, co skutkowało wydaniem wadliwego rozstrzygnięcia w pkt. 2. i 7. postanowienia.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie jedynie z nieznaczonej części i to z przyczyny podanej w jej uzasadnieniu, a dotyczącej błędów rachunkowych popełnionych przez Sąd Rejonowy przy rozliczaniu kwoty nakładów poczynionych z majątku osobistego wnioskodawcy na majątek wspólny.

Sąd pierwszej instancji przyjmując wartość mieszkania na ulicy (...) na kwotę 109.275 zł, jako zwaloryzowany nakład z majątku osobistego wnioskodawcy na majątek wspólny stwierdził, że obniża go o zwaloryzowaną wartość zakupu samochodu osobowego – F. (...), co stanowi 13,3% tej kwoty, czyli 14.533,60 zł. Po odjęciu tej kwoty winien otrzymać różnicę 94.741,40 zł, a nie jak orzeczono

w pkt. 2. sentencji 95.976 zł, czy w uzasadnieniu 93.770 64 zł. Z kolei pomniejszając zwaloryzowaną kwotę o sumę 4600 zł z tytułu rozliczenia ruchomości, do zapłaty pozostaje 90.141,40 zł, a nie wskazana w wyliczeniach Sądu a quo kwota 93.770,64 zł. Jeżeli do tej wartości dodamy sumę, której apelująca nie kwestionuje, z tytułu spłaty kredytów – 21.918,02 zł, to otrzymujemy kwotę 112.659,40 zł, a nie jak wskazano w pkt. 7. sentencji 115.688,66 zł. Dlatego też Sąd Okręgowy w tym zakresie zmienił zaskarżone postanowienie na podstawie art. 386 § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

Odnosząc się natomiast do zarzutów wskazanych w apelacji, które zasadzają się na błędnej ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, której miał się dopuścić Sąd Rejonowy, to w pierwszej kolejności należy stwierdzić, że Sąd pierwszej instancji w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe, a na jego podstawie poczynił adekwatne do treści materiału dowodowego ustalenia faktyczne. Ustalenia te Sąd odwoławczy przyjmuje za własne, nie znajdując potrzeby ich ponownego szczegółowego przytaczania.

Nie jest słuszny zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 231 k.p.c. polegający na dokonaniu przez Sąd Rejonowy oceny materiału dowodowego

w sposób dowolny bez jego wszechstronnego rozważenia, sprzeczny z doświadczeniem życiowym i zasadami logiki oraz dokonanie ustaleń sprzecznych z treścią materiału dowodowego.

Przypomnieć należy, że w świetle utrwalonych poglądów judykatury i piśmiennictwa prawniczego nie jest wystarczającym uzasadnieniem zarzutu naruszenia normy art. 233 § 1 k.p.c. przedstawienie przez stronę skarżącą własnej oceny dowodów i wyrażenie dezaprobaty dla oceny prezentowanej przez Sąd pierwszej instancji. Skarżący ma obowiązek wykazania naruszenia przez

sąd paradygmatu oceny wynikającego z art. 233 § 1 k.p.c. (a zatem wykazania, że sąd a quo wywiódł z materiału procesowego wnioski sprzeczne z zasadami logiki lub doświadczenia życiowego, względnie pominął w swojej ocenie istotne dla rozstrzygnięcia wnioski wynikające z konkretnych dowodów - grupy dowodów).

Wbrew zarzutom apelującej Sąd Rejonowy dokonał swoich ustaleń w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy i dysponował wystarczającymi dowodami, aby przyjąć, że matka wnioskodawcy bez udziału zainteresowanych pokryła wkład budowlany na mieszkanie położone w Z. przy ulicy (...) oraz że kwota uzyskana ze sprzedaży tego mieszkania przez wnioskodawcę została w znacznej części, a nie całości jak zarzuca apelująca, przeznaczona na wykończenie ich wspólnego domu. W szczególności Sąd Rejonowy prawidłowo zauważył, że apelująca nie wykazała, aby środki na wykup mieszkania pochodziły z majątku wspólnego stron, nadto trafnie Sąd a quo podniósł, powołując się na zasady doświadczenia życiowego, że gdyby rzeczywiście małżonkowie przekazali pieniądze na wykup mieszkania, to zagwarantowaliby sobie ich zwrot w przyszłości, np. poprzez sporządzenie testamentu na ich rzecz przez matkę wnioskodawcy. Poza tym wnioskodawca wraz ze swoją siostrą wskazali źródło finansowania wykupu mieszkania - spadek po ich ojcu, oraz nieznaczną na ówczesne czasy kwotę wykupu. Wreszcie Sąd Rejonowy wyjaśnił, z jakich powodów odmówił wiarygodności zeznaniom C. O. i W. O., wskazał na sprzeczności w ich zeznaniach. Dodatkowym argumentem przemawiającym za prawidłowością ustaleń Sądu pierwszej instancji jest fakt, że zainteresowani od 1984 r. rozpoczęli budowę swojego domu, która trwała ponad 10 lat i wszystkie środki przeznaczali na ten cel.

Nie sposób również zgodzić się z apelującą, że wykazała, iż środki pochodzące ze sprzedaży tego mieszkania wnioskodawca przeznaczył na swoje wydatki związane z prowadzeniem firmy, a nie na wykończenie domu. Także w tym wypadku Sąd Rejonowy dokonał szczegółowej analizy zeznań samych zainteresowanych oraz zeznań świadków przez nich wskazanych. Trafnie przy tym Sąd zwrócił uwagę na konsekwentną postawę wnioskodawcy, który od samego początku podawał, na co zostały przeznaczone pieniądze ze sprzedaży mieszkania oraz na niekonsekwencję uczestniczki postępowania, która początkowo przyznała, że część środków została przeznaczona na budowę domu, ale na pewno nie cała, ale potem wycofała się z tego oświadczenia. Nie potrafiła przy tym wskazać na co zostały pieniądze te spożytkowane, podając jedynie enigmatycznie, że na prowadzenie działalności gospodarczej. Trafnie także Sąd pierwszej instancji zauważył, że nie byłoby zgodne z doświadczeniem życiowym inwestowanie środków, kiedy jest do wykończenia dom, którego budowa trwa już 10 lat. Nie można przy tym zgodzić się z apelującą, że zeznania świadka B. B. (1) były niewystarczające dla poczynienia ustalenia o przeznaczeniu kwoty uzyskanej ze spadku po matce na wykończenie domu. Świadek podawała rodzaje prac, które zostały wykonane, a jej zawahanie dotyczące wykończenia łazienek świadczy o prawdziwości jej zeznań, że nie były one przygotowane i wyuczone, a nie jak zarzuca apelująca, o wskazywaniu na „chybił – trafił” elementów wykończenia. Z drugiej strony uczestniczka postępowania, nie zaoferowała dowodu przeciwnego, to jest nie wskazała, z jakich środków prace te zostały sfinansowane. Nie może przy tym stanowić dowodu pismo pełnomocnika uczestniczki postępowania (k 30), w którym podaje, że wykończenie domu zostało sfinansowane ze sprzedaży ich mieszkania w 1993 r. oraz z kredytu, bliżej nieokreślonego. Za prawdziwością zeznań B. B. oraz twierdzeniami wnioskodawcy dotyczącymi przeznaczenia środków uzyskanych ze sprzedaży mieszkania po matce, przemawia także rok przeprowadzki do nowego domu - 1997 r. Gdyby rzeczywiście wykończenie domu nastąpiło ze środków uzyskanych ze sprzedaży mieszkania w 1993 r., to z jakich powodów zamieszkanie nastąpiło dopiero 4 lata później.

Chybiony jest także zarzut skarżącej, że to wnioskodawca winien udowadniać, czy przekazane przez niego środki z majątku osobistego wystarczyły na prace wykończeniowe. Na etapie postępowania przez Sądem pierwszej instancji uczestniczka kwestionowała nie zakres prac, ale sam fakt ich sfinansowania i to ona winna takie dowody zgłaszać.

Kwestią wymagającą wyjaśnienia był z pewnością sposób waloryzacji kwoty uzyskanej ze sprzedaży mieszkania, zważywszy na upływ 18 lat od daty zainwestowania pieniędzy w porównaniu z datą dokonywania rozliczeń. Niewątpliwie należało kwotę tę zwaloryzować i różne mogły być sposoby waloryzacji. Wnioskodawca we wniosku zaproponował dwa sposoby waloryzacji: za pomocą średnich pensji oraz poprzez uaktualnienie wartości mieszkania. Apelująca nie odniosła się w sposób stanowczy do żadnej z tych propozycji, natomiast w piśmie

z dnia 7 maja 2013 r. (d. k 61) pełnomocnik uczestniczki cofnął wniosek dotyczący oszacowania wartości lokalu mieszkalnego położonego przy ulicy (...) oraz złożył wniosek o zwrócenie się do Urzędu Skarbowego w Z. o udzielenie informacji, jak kształtuje się wartość 1m² podobnych mieszkań. Z powyższego wynika, że de facto zaaprobował wskazany przez wnioskodawcę sposób waloryzacji, nie zaproponował przy tym żadnej innej metody.

Oczywiście są możliwe inne metody waloryzacji poprzez odtworzenie wartości robót na dzień ich wykonania i porównanie ich z wartością ówczesnie sprzedanego mieszkania, ale skarżąca winna wykazać inicjatywę dowodową w tym zakresie przed Sądem pierwszej instancji.

Podsumowując, należy stwierdzić, że Sąd Rejonowy dokonał wszechstronnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego zgodnej z zasadami logiki

i doświadczeniem życiowym, natomiast apelacja stanowi jedynie polemikę

z prawidłowymi ustaleniami tego Sądu. W tym miejscu zaznaczyć należy, że jeżeli

z materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne

z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu jeżeli nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 12 grudnia 2013 r.

I ACa 599/13, Lex nr 1416188)

Wskutek niepodzielenia zarzutów procesowych, brak było również podstaw do uwzględnienia zarzutów naruszenia prawa materialnego – art. 45 k.r.o. w zw. z art.

5 k.c.

Chybiony jest zarzut apelującej, że uwzględnienie tego nakładu w całości jest sprzeczne z art. 5 k.c. Przede wszystkim Sąd Rejonowy uwzględnił, że z kwoty uzyskanej ze sprzedaży lokalu przy ulicy (...) został zakupiony także samochód osobowy, co stanowiło na ówczesne czasy 13,3% wartości sprzedanego mieszkania. Ponadto nie jest trafny pogląd skarżącej, że ewentualne nakłady wnioskodawcy zostały zużyte przez okres jego zamieszkiwania w domu. Wykończenie mieszkania w postaci tynków, podłóg, drzwi, schodów, czy wykończenia łazienek nie podlega zużyciu, a ich aktualny stan został uwzględniony

w ogólnej wartości domu. Nadto z opinii biegłego K. wynika, że wykończenie stanowi około 20% wartości nieruchomości. Jeżeli porówna się aktualną wartość domu – 467.070 zł z wartością nakładu 94.741,60 zł, otrzymujemy 20,28%, czyli wartość wynikającą z opinii biegłego. Jak już podniesiono wyżej, to na uczestniczce postępowania spoczywał ciężar udowodnienia, że nakłady zwiększyły wartość rzeczy w mniejszym zakresie, ale tego nie uczyniła. Samo natomiast zaprzeczanie faktom spożytkowania kwoty z majątku osobistego na majątek wspólny, nie powoduje przerzucenia ciężaru dowodu na wnioskodawcę.

Nie jest także słuszny zarzut naruszenia art. 45 k.r.o.

Według treści tego przepisu każdy z małżonków powinien zwrócić wydatki

i nakłady poczynione z majątku wspólnego na jego majątek osobisty, z wyjątkiem wydatków i nakładów koniecznych na przedmioty majątkowe przynoszące dochód. Może żądać zwrotu wydatków i nakładów, które poczynił ze swojego majątku osobistego na majątek wspólny. Nie może żądać zwrotu wydatków i nakładów zużytych w celu zaspokojenia potrzeb rodziny, chyba że zwiększyły wartość majątku w chwili ustania wspólności. Założeniem powołanego przepisu jest doprowadzenie do przyznania małżonkowi, który poczynił nakłady na majątek wspólny ze swojego majątku, dopłaty o wartości równej aktywom, stanowiącym nakłady. W konsekwencji należy uznać, że wykończenie domu stanowiącego przedmiot majątku wspólnego, które niewątpliwie zwiększyło wartość tego majątku, podlega zwrotowi.

Z powyższych względów apelacja w zdecydowanej części podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono w punkcie III sentencji na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c. i § 6 pkt 6 w związku z § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t. j. Dz. U. z 2013, Nr 461).